

NOWOODKRYTA PŁYTA NAGROBNA W ROŚCISZEWIE

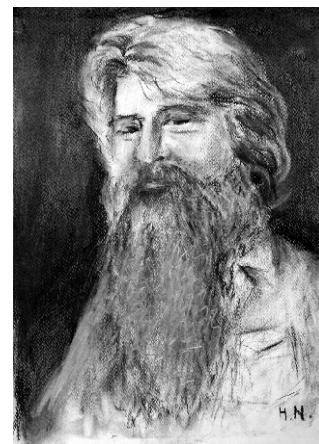
Niedawno ujrzała światło dzienne osiemnastowieczna płyta nagrobna upamiętniająca Stanisława Rościszewskiego. Przeleżała w narożniku cmentarza przykościelnego obok dzwonnicy niezauważana przez co najmniej kilkadziesiąt lat. Mimo iż wymiary ma pokaźne (175 cm x 99 cm), pokryta mchem i porastającą wokół trawą, a pewnie zastawiana niekiedy jakimiś przedmiotami, nie była widoczna. Nie odnotowano jej istnienia w tak zwanym „protokole tradycyjnym” z 1908 roku. Skrupulatny w zbieraniu wszelkich informacji autor „Kroniki parafialnej” sporządzonej w 1965 roku o niej nie pisze. Nie widzieli tegoż obiektu twórcy zeszytu poświęconemu powiatowi sierpeckiemu „Katalogu zabytków sztuki w Polsce” podczas swoich objazdów inwentaryzacyjnych w latach 1951 i 1970. W trakcie moich wielokrotnych penetracji też jej nie dostrzegłem. Teraz można ją zobaczyć.

Płyta wykonana z piaskowca jest dobrze zachowana. Poziome ułożenie spowodowało starcie jej środkowej części, gdzie jest wyrzeźbiony herb Junosza rodziny Rościszewskich. Inskrypcja w języku łacińskim umieszczona jest wokół wzdłuż czterech boków prostokąta wyraźnymi literami na listwie wysokości 12 cm. Napis ten jest niewiele uszkodzony na dwóch narożnikach. W tłumaczeniu na język polski brzmi: „Urodzony [szlachetnie] Pan Stanisław Rościszewski z Zamościa tu spoczywa pogrzebany w tej kaplicy wraz z żoną swoją Anną. Módlcie się do Boga za nich. A. D. 172[.]” Kim był ów Stanisław Rościszewski?

Rodzina Rościszewskich pochodzi od Adama z Życka herbu Junosza, kasztelana gostynińskiego, który w I połowie XV wieku był właścicielem klucza dóbr składającego się z Rościszewa i kilkunastu okolicznych wiosek. Jego potomkowie używali nazwiska utworzonego od nazwy głównej wioski z tegoż klucza majątności. W następnych pokoleniach ukształtowało się kilka gałęzi tej rodziny. Jedną z nich dziedziczyła w Zamościu położonym o 2 kilometry od Rościszewa. Z tej gałęzi pochodził Stanisław. W „Sumariuszu”, będącym sporządzonym w połowie XIX wieku indeksem akt metrykalnych parafii rościszewskiej z lat 1692-1807, znajdujemy zapis informujący, iż Stanisław Rościszewski zmarł w 1724 roku. Niestety, musi nam wystarczyć ta lakoniczna wiadomość, ponieważ oryginalne osiemnastowieczne akta parafii nie zachowały się, gdyż spłonęły podczas pożaru plebanii w 1869 roku. W owym „Sumariuszu” odnotowano zmarłą 9 czerwca 1694 Annę Rościszewską. Prawdopodobnie była to żona Stanisława.

Dalsze próby poznania sylwetki Stanisława Rościszewskiego nie przynoszą na razie efektu. W opracowanych przez Jerzego Łempickiego dziejach rodziny nie jest w ogóle wymieniony. Badania Łempickiego oparte były głównie o akta grodzkie (a dla nowszych czasów o hipoteczne). Pewnie nasz Stanisław nie procesował się i ten rodzaj dokumentów o nim milczy. Gdy przeanalizujemy genealogię Rościszewskich dostrzegamy miejsce, w którym możemy go z dużym prawdopodobieństwem umiejscowić.

Ostatnim z Rościszewskich w Zamościu był Mikołaj, który w końcu XVII wieku nabył dobra w Rydzewie, a Zamościa zrzekł się na rzecz swoich dalszych krewnych Piegłowskich. Oni przez blisko wiek byli właścicielami tejże wioski. Znamy trzech synów Mikołaja: Stefana, Wojciecha i Marcjana. Ich losy związane są już z Rydzewem. Może Stanisław był ich bratem, który pozostał w rodzinnej parafii. Mógł utrzymywać się z jakichś odziedziczonych funduszy i funkcjonować przy familiantach (w Zamościu przy dalszych krewnych Piegłowskich albo w Rościszewie przy Rościszewskich) przez



Autor artykułu.

Rys. H. Nasilowska

wiele lat jako wdowiec. Tylko odnalezienie nowych źródeł archiwalnych może nam przybliżyć tę postać.

Odkrycie to jest szczególnie ważnym, gdyż mamy w Rościszewie pamiątkę materialną po Rościszewskich, przez wieki panach tej ziemi, którzy poprzez działalność publiczną (urzędniczą, wojskową, kościelną) sławili imię swojego gniazda rodzinnego. Jest to drugi pod względem wieku zabytek sztuki nagrobnej w powiecie sierpeckim. Jest to chyba zarazem najstarszy z zachowanych pomnik nagrobny rodziny Rościszewskich.

Paweł Bogdan Gąsiorowski

